

Strona znajduje się w archiwum.

02.03.2015

Dylematy polskiego bezpieczeństwa. Wykład szefa BBN na KUL

- Na forum NATO Polska musi forsować strategię maksymalnej obrony także państw bałtyckich. Gdyby się okazało, że gwarancje NATO okażą się nieskuteczne w przypadku zagrożenia terytorium Litwy, Łotwy czy Estonii, postawiłoby to pod znakiem zapytania gwarancje względem Polski - mówił minister Stanisław Koziej w czasie specjalnego wykładu dla studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2 marca br. W czasie dyskusji szef BBN odnosił się również do roli proobronnych organizacji pozarządowych, takich jak funkcjonująca na KUL Legia Akademicka. Wykład poprzedziło spotkanie szefa BBN z rektorem uczelni ks. prof. dr. hab. Antonim Dębińskim.

Swoje wystąpienie minister S. Koziej poświęcił bezpieczeństwu Polski w kontekście konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz zagrożenia terroryzmem islamskim w krajach Europy Zachodniej.

Szef BBN mówił też o słabościach organizacji międzynarodowych w tym m.in. ONZ, w której skład Rady Bezpieczeństwa wchodzi państwa, posiadające często diametralnie różne interesy strategiczne, przy czym dysponujące też w Radzie prawem weta. Na tę słabość od dłuższego czasu wskazuje Prezydent Bronisław Komorowski, zabiegając o reformę funkcjonowania Rady, zwiększającą jej decyzyjność. Według szefa BBN także Unia Europejska okazuje się w warunkach obecnego kryzysu bezpieczeństwa organizacją słabą i mającą problemy z uzyskaniem konsensusu.

[ZOBACZ: Prezentacja Szefa BBN](#)

Odnosząc się do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego szef BBN mówił, że dla Rosji utrzymanie Ukrainy we własnej strefie wpływów i uniemożliwienie jej integracji z Zachodem jest podstawowym celem. Wyraził przy tym opinię, że Rosji obecnie nie musi zależeć na samym opanowaniu terytorium Ukrainy, a jedynie na ciągłym destabilizowaniu i dezorganizowaniu jej państwowości, co skutecznie powstrzymuje jej „marsz na Zachód”.

Minister S. Koziej stwierdził, że oczywiście każde państwo ma prawo budowania własnej potęgi, jednak powinno się to odbywać poprzez współpracę z otoczeniem. Tymczasem Rosja buduje potęgę opierając się na konflikcie. Takie działania są dużym ryzykiem dla Polski i innych państw regionu. Jednak należy tu wziąć pod uwagę, że dla agresora przekroczenie granic NATO, jest zupełnie inną jakością niż



przekroczenie granic państwa niepowiązanego żadnymi sojuszami, jak Ukraina.

O ile nie wydaje się dziś możliwa otwarta agresja na NATO, to za o wiele bardziej prawdopodobną należy uznać agresję skrytą, podprogową, stwarzającą problemy z jasnym jej zakwalifikowaniem i powodującą sytuacje trudnokonsensusowe. Słabością NATO jest dziś brak mechanizmów przeciwdziałania takiej agresji. Dotychczasowa doktryna NATO jest nieadekwatna i jednym z głównych celów Polski jest zabieganie, by NATO takie mechanizmy budowało. Temu też ma być poświęcony przyszłoroczny szczyt Sojuszu w Warszawie.

Zagrożenie związane z działalnością Państwa Islamskiego szef BBN omówił w dwóch kontekstach. Konflikt wewnątrz islamu zagraża naszemu sojusznikowi w NATO, jakim jest Turcja. W przypadku naruszenia jej granic, Polska będąca w pierwszym szeregu państw opowiadających się za wzmocnieniem obrony kolektywnej, powinna być gotowa do udzielenia Turcji stosownego wsparcia. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na fakt, że w szeregach ISIS walczą dziś obywatele państw Europy Zachodniej, którzy powracając do swoich państw, stanowią mogą tam realne zagrożenie.

Szef BBN mówił przy tym, że w Polsce nie ma dziś warunków do tworzenia i funkcjonowania siatek terrorystycznych, jednak w miarę postępów w walce z terroryzmem w państwach Europy Zachodniej, nie można wykluczyć, że terroryści zaczną szukać łatwiejszych celów w innych państwach.

Mówiąc o ryzykach dla bezpieczeństwa RP, minister S. Koziej odnosił się do wspomnianego już niedostosowania NATO do współczesnych, podprogowych zagrożeń, oraz problemów z funkcjonowaniem Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa, jak i do groźby wycofywania sił USA z Europy.

Szef BBN podkreślając, że Unia Europejska potrzebuje strategii bezpieczeństwa, mówił że powoli udaje się przełamywać początkowy sceptycyzm państw co do podjęcia prac nad takim dokumentem. Przypomniał także o propozycji BBN promowanej wśród zagranicznych partnerów, aby prace nad strategią rozpocząć od opracowania katalogu wspólnych interesów państw UE.

Odnosząc się do ryzyka związanego z przenoszeniem aktywności USA z Europy w rejon Azji i Pacyfiku minister S. Koziej mówił m.in. o naciskach Stanów Zjednoczonych dotyczących zwiększania budżetów obronnych przez europejskich członków. Obecnie jedynie kilka państw przeznacza na obronność postulowane przez NATO co najmniej 2% PKB.

Kończąc wykład szef BBN przypomniał o priorytetach określonych w obecnej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP, gdzie najważniejszym jest wzmocnienie własnego narodowego potencjału obronnego; kolejnym wpływanie na politykę organizacji międzynarodowych – UE i NATO – tak aby mogły one stanowić mocne filary polskiego bezpieczeństwa; a dopiero trzecim udział w zagranicznych operacjach wojskowych. Jak podkreślił szef BBN, w poprzedniej Strategii priorytetem były właśnie zadania związane z operacjami ekspedycyjnymi. Odwrócenie tej kolejności i nadanie priorytetu budowaniu zdolności do obrony terytorium, jest istotą ważnego zwrotu strategicznego, jakiego w ostatnich latach dokonała Polska.



[Tweetnij](#)